

Interbull – międzynarodowa wycena buhajów

*Porównanie buhajów pochodzących z różnych krajów możliwe jest dzięki szacowaniu ich wartości hodowlanej przez Interbull. Organizacja ta opracowuje wyceny buhajów, które służą do sporządzania oddzielnych dla każdego kraju list rankingowych buhajów.
Zdjęcie: Archiwum*

Międzynarodowe wyceny buhajów ułatwiają wybór rozplodników spośród bardzo szerokiej oferty nasienia firm hodowlanych z kilkudziesięciu krajów. Jak korzystać z interbullowskich informacji, objaśnia Aleksander Osten-Sacken z Poznania.

W każdym z krajów prowadzących hodowlę bydła mlecznego funkcjonują niezależne międzynarodowe listy rankingowe buhajów, na których umieszcza się rozplodniki pochodzące z całego świata. O miejscu buhaja na każdej z list decyduje uzyskana przez niego wartość krajowego indeksu selekcyjnego. Jest to więc najlepsza informacja dla hodowców o wartości każdego z buhajów w konkretnych warunkach ekonomicznych danego kraju.

Każdy kraj ma swoją listę

Porównanie buhajów pochodzących z różnych programów hodowlanych możliwe jest dzięki szacowaniu ich wartości hodowlanej przez Interbull. Dla każdego z kilkudziesięciu krajów uczestniczących w programie tej organizacji przygotowana jest, najczęściej cztery razy w roku, niezależna wycena. Obejmuje ona buhaje pochodzące z hodowli z całego świata i odniesiona jest zawsze do bazy genetycznej danego kraju. Trzeba podkreślić, że Interbull zajmuje się wyłącznie opracowa-



aniem wycen, tj. obliczaniem wartości hodowlanej buhajów – są one oczywiście inne w przypadku każdego z krajów, gdyż odniesione są do różniących się wartością poszczególnych cech baz krajowych. Dlatego np. buhaj Loe Martin, w Holandii mający wycenę hodowlaną dla tłuszczu -0,43% i dla białka -0,12%, w USA uzyskał wycenę PTA dla tych składników odpowiednio 0,03% i +0,04%; buhaj Harry, którego wycena holenderska dla produkcji mleka wyniosła -71 kg, w Niemczech dla tej samej cechy uzyskał wartość +996 kg. Międzynarodowe listy rankingowe buhajów tworzone są już samodzielnie w każdym z krajów z wykorzystaniem wycen przekazanych przez Interbull, a o miejscu zajętym przez buhaja na liście decyduje uzyskana przez niego wartość indeksu obowiązującego w danym kraju.

Różne pozycje buhaja na listach krajowych

Dzięki pracy Interbulla pochodzące z całego świata buhaje mogą być zamieszczane na niezależnych krajowych listach rankingowych Interbull, noszących miano rankingów międzynarodowych. Stwarza to hodowcom z każdego kraju możliwość porównania buhajów pochodzących z różnych, realizowanych na całym świecie pro-

gramów pod kątem ich przydatności w konkretnych warunkach Niemiec, Holandii, Włoch, USA, Kanady czy Nowej Zelandii. Inaczej mówiąc, Interbull jest jakby przełożeniem wartości hodowlanej buhajów pochodzących z różnych krajów na „język hodowlany” danego kraju. Pomaga więc hodowcom bydła mlecznego w korzystaniu z zasobów genetyki światowej oraz dokonywaniu trafnych wyborów. Międzynarodowe listy rankingowe, uszeregowane według indeksów krajowych, obejmują kilkaset czy nawet kilka tysięcy buhajów, jednak zazwyczaj prezentuje się szeroko tylko pierwszą 100-tkę lub 50-tkę najlepszych rozplodników.

Jest oczywiste, że ten sam buhaj na różnych listach krajowych Interbull (niemieckiej, amerykańskiej, holenderskiej czy jakiegokolwiek innej) może zajmować bardzo różne pozycje. Wynika to z faktu, że budowa krajowych indeksów selekcyjnych, będących podstawą uszeregowania buhajów, jest również bardzo różna – wyrażają one kierunki i priorytety hodowlane, obowiązujące w tych krajach. Poza tym, jak już powiedziano, wartości hodowlane poszczególnych cech dla tego samego buhaja (np. kg mleka, % tłuszczu i białka, ocena cech pokrojowych) w każdym z krajów są nieco inne, co ma również wpływ na jego miejsce w rankingu. W za-

1 10 najlepszych buhajów z wybranych państw*

Pozycja buhaja	Francja	Holandia	Niemcy	Polska	USA
1	Lombard	Swamo D. Jordan	Lombard	Ricecrest Brett	O-Bee M. Justice
2	Mascol	Bennet Caliber	Mascol	Jocko Besn	Bo-Irish Alton
3	Loe Martin	O-Bee M. Justice	Jocko Besn	Mr. Milkmaster	Jocko Besn
4	Veazland Marion	Mascol	Laudan	Loe Martin	Deslacs Offroad
5	Okendo	Delta Stilist	Jancker	Fustead V. Sign	Swamo D. Jordan
6	Patur	Loe Martin	Lancelot	Lombard	P.-E. Garrison
7	Picston Shottle	Jancker	Loe Martin	Tvm Higale	C.-B. Allegro
8	O-Bee M. Justice	Tillie`s W. Denzel	Swamo D. Jordan	Delta Canvas	Delta Canvas
9	Mr. Milkmaster	Lombard	Delight	Hondo Aero	M.-T. BW Marshall
10	Swamo D. Jordan	Lancelot	De Crob Dynasty	Eros 110	Mainstream Magical

* wycena maj 2005 r. Podstawą uszeregowania buhajów na listach są indeksy krajowe, tj. we Francji – ISU, w Holandii – DPS, w Niemczech – RZG, w Polsce – polski indeks 2xkg białka + kg tłuszczu, w USA - TPI

mieszczony poniżej tabeli przedstawiono przykładowo czołówki kilku międzynarodowych list rankingowych Interbull z różnych krajów (Francja, Holandia, Niemcy, Polska, USA; wycena maj 2005 r.).

Analizując tabelę, można się przekonać, że tylko 10 z 32 buhajów występujących w pięciu czołówkach krajowych powtarza się przynajmniej dwukrotnie. W czterech z prezentowanych krajów w pierwszej dziesiątce występują buhaje S.D. Jordan, Loe Martin, Lombard i Mascol (Loe Martin nie został sklasyfikowany tylko w USA ze względu na zbyt niski wskaźnik powtarzalności, mimo osiągnięcia wyniku 1831 w rankingu TPI; jest to trzeci wynik w tym rankingu w maju br.), w trzech krajach Jocko Besn i O-Bee Manfred Justice, a w dwóch Delta Canvas, Jancker, Lancelot i Mr. Milkmaster. Jeśli chodzi o ich pochodzenie, to 4 pochodzą z Niemiec (Jancker, Lancelot, Lombard i Mascol), 4 wywodzą się z Holandii (Delta Canvas, S.D. Jordan, Loe Martin i Mr. Milkmaster), oraz po 1 z USA (O-Bee Manfred Justice) i Francji (Jocko Besn). Pojawianie się tego samego buhaja na różnych listach krajowych Interbull dobrze świadczy o jego szerokiej przydatności w różnych krajach.

Ciak w pierwszej setce

Dla polskich hodowców będzie z pewnością ciekawe, jak przedstawia się pierwsza setka buhajów w międzynarodowym rankingu Interbull w Polsce (jest on sporządzany w oparciu o polski indeks selekcyjny). Najlepiej wyceniony buhaj uzyskał wartość indeksu polskiego 228,7 kg, wartość indeksu ostatniego, tj. setnego buhaja na liście to 163,1 kg. Wśród nich najliczniej reprezentowane były rozplodniki z Holandii – 44, dalej z USA i Francji – po

13, a poza tym kolejno z Niemiec – 9, W. Brytanii – 8, Włoch – 4, Danii – 3, Kanady – 2 i po 1 z Australii, Finlandii, Japonii i Polski. Honoru naszego kraju broni buhaj Ciak (Celsius x Sunny Boy), zajmujący 74. miejsce z wynikiem 165,8 kg. W pierwszej setce buhajów sklasyfikowanych w Polsce uwzględniono tylko te, które osiągnęły wskaźnik powtarzalności min. 70%.

Indeks to jeszcze nie wszystko

Listy rankingowe są z pewnością ważnym źródłem informacji dla hodowców, jednak nie należy przeceniać ich znaczenia. Nie zawsze buhaj zajmujący pierwsze miejsce w rankingu jest rzeczywiście najlepszy i cieszy się zainteresowaniem rolników. Dzieje się tak dlatego, że żaden z indeksów nie jest idealny i nie opisuje w sposób doskonały wartości zwierzęcia – wiadomo, że często „diabeł siedzi w szczegółach”. Przykładem może być holenderski buhaj Bennet Caliber, który od kilku sezonów zajmuje wśród buhajów aktywnych pierwsze miejsce w Holandii w rankingu według indeksu DPS. Mimo to nie jest zbyt często używany przez holenderskich farmerów z powodu słabej wyceny wymienia. To samo może dotyczyć oczywiście także innych rozplodników, dlatego nie wolno nigdy traktować uzyskanej przez buhaja wartości jakiegokolwiek indeksu jako najważniejszego i ostatecznego kryterium wyboru.

Warto również wiedzieć, że na międzynarodowych listach Interbull przypisuje się nadmierną wartość buhajom wycenionym w kraju ich pochodzenia. Innymi słowy, są one przeszacowane w stosunku do ich faktycznej wartości, co powoduje, że zajmują na tychże listach pozycje uprzywilejowane. Musimy zwrócić na to uwagę,

gdy analizujemy pozycje „obcych” buhajów np. w rankingach amerykańskich. Należy bowiem zdawać sobie sprawę, że wyceny zagranicznych buhajów w tych rankingach będą już na starcie zaniżone, przez co buhaje te zajmą gorsze lokaty. Widać więc, że wyceny Interbull nie są jeszcze doskonałe, niemniej stanowią dużą pomoc dla wielu hodowców na świecie. Ważne jest jednak, by korzystać z nich świadomie i rozsądnie, zdając sobie sprawę z przedstawionych wyżej zalet.

Nie ma jednej uniwersalnej listy światowej

Trzeba zdawać sobie sprawę, że każda z krajowych list rankingowych, obejmująca poza buhajami pochodzącymi z tego kraju również buhaje zagraniczne, jest tylko jedną z kilkadziesiąt, a żadna z nich nie ma charakteru uniwersalnego. Trzeba wyraźnie podkreślić, że nie istnieje żadna światowa lista rankingowa buhajów, a za taką bardzo często błędnie uważa się listę amerykańską, sporządzaną według osiągniętej przez buhaje wartości indeksu TPI. Każda z list – niemiecka, włoska, amerykańska, holenderska, kanadyjska, duńska, australijska czy jakkolwiek inna – jest tylko jedną z wielu ukazujących się równolegle na całym świecie i każda z nich informuje hodowców o wartości buhaja z punktu widzenia strategii hodowli przyjętej w ich kraju. Dla hodowcy amerykańskiego najlepszą wskazówką jest zatem wycena i pozycja buhaja na liście sporządzonej według jednego z indeksów obowiązujących w USA (Net Merit, Cheese Merit, TPI), dla hodowcy francuskiego według obowiązującego we Francji indeksu ISU, hodowcy holenderskiego wg indeksu DPS, hodowcy niemieckiego wg indeksu RZG itd.

Indeksu polskiego nie można ustawić w jednym szeregu z wymienionymi wyżej, gdyż jest on indeksem nieporównanie prostszym. Wyraża on jedynie wartość hodowlaną buhaja w zakresie części cech produkcyjnych, dlatego informuje o faktycznej wartości poszczególnych rozplodników w dużo węższym zakresie. Mimo to wartość tego indeksu może być brana pod uwagę, ale tylko jako jeden z pomocniczych elementów wyboru buhaja. Ważne jest, aby hodowca miał ustalony cel hodowlany. Jest to podstawa do umiejętnego korzystania z oferty nasienia buhajów. □